

Tiry z kontrabandą w rękach podlaskich celników

Dwa duże przemyty – w sumie 120 tys. paczek papierosów o szacunkowej wartości rynkowej ponad 1,3 mln złotych – udaremnili funkcjonariusze podlaskiej Służby Celnej. Kontrabanda ukryta była w dwóch ciężarówkach. Pierwszy tir z nielegalnym towarem wpadł w Budzisku zaraz po przekroczeniu litewsko-polskiej granicy, druga ciężarówka z kontrabandą została zatrzymana przez celników z polsko-białoruskiego przejścia granicznego w Kuźnicy.

Najpierw celnicy z Budziska zatrzymali do kontroli ciężarową scanię na łotewskich numerach rejestracyjnych, która jechała do Niemiec z ładunkiem sklejki i wyrobów metalowych.

Wynik prześwietlenia RTG, do którego została skierowana ciężarówka prowadzona przez 51-letniego Łotysza oraz zachowanie służbowego owczarka belgijskiego Gotama potwierdziły, że w tirze znajdują się papierosy. W wyniku szczegółowej rewizji pojazdu, w przedniej części naczepy celnicy znaleźli ponad 46 tys. paczek przemycanych papierosów.

Drugi przemytnik wpadł w ręce Służby Celnej na przejściu granicznym w Kuźnicy. Mimo że białoruski kierowca ciężarowego renault na dolnośląskich numerach rejestracyjnych zarzekał się, że wraca z Rosji „na pusto”, celnicy prześwietlili jego tira. W trakcie kontroli okazało się, że w przerobionej przedniej ścianie naczepy znajduje się skrytka, a w niej 73 tys. paczek papierosów różnych marek z białoruskimi znakami akcyzy. Jest to największy od ponad 4 lat przemyt papierosów, udaremniony na polsko-białoruskim przejściu granicznym w Kuźnicy.

W obu przypadkach Służba Celna wszczęła przeciwko kierowcom tirów sprawy karnoskarbowe. Przemytnikom grożą kary pozbawienia wolności, kary grzywny oraz utrata nielegalnego towaru wraz z ciężarówkami służącymi do jego przewozu.

